

Sygn. akt VII U 1621/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: sekr. sądowy Monika Bąk-Rokicka

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2017 r. w Warszawie

sprawy T. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o emeryturę rolniczą

na skutek odwołania T. K.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 26 lipca 2016 r. znak: (...)

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje T. K. prawo do emerytury rolniczej od dnia 15 lutego 2016 roku.

UZASADNIENIE

W dniu 4 października 2016 r. (data prezentaty w KRUS) **T. K.** złożyła za pośrednictwem Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odwołanie od decyzji ww. organu rentowego z dnia 26 lipca 2016 r. znak: (...), na podstawie której odmówiono jej prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników. Odwołująca zarzuciła skarżonej decyzji niezgodność ze stanem faktycznym oraz wynikającą z tego faktu niezgodność decyzji z przepisami prawa i wniosła o zaliczenie jej okresu pracy w gospodarstwie jej ojca F. M. od 16 kwietnia 1971 r. do 1 kwietnia 1977 r. do stażu pracy oraz o przyznanie jej prawa do zbiegu dwóch emerytur z ZUS i KRUS.

W uzasadnieniu odwołania T. K. wskazała, że rozbieżność jej stażu pracy na dwa ubezpieczenia spowodowała, że stała się ofiarą systemu prawa, a niezaliczenie przez oddział KRUS w W. stażu pracy w gospodarstwie rolnym jest niezgodne z przepisami. Oświadczyła również, że skarżona decyzja stawia ją w trudnej sytuacji życiowej, gdyż wysokość świadczenia jest niewielka i nie wystarcza na leki, które musi brać dożywotnio.

Odwołująca wyjaśniła, że jej ojciec od 1958 r. był dzierżawcą gruntu o powierzchni 0,52ha oraz kompleksu budynków znajdujących się w obrębie tego gruntu. W gospodarstwie ojciec odwołującej uprawiał ziemię orną, hodował inwentarz i prowadził okna inspektowe. Po śmierci ojca umowa dzierżawy była przedłużona do 1992 r. Odwołująca zaznaczyła, że wszystkie dokumenty z okresu prowadzenia gospodarstwa rolnego zaginęły i nie ma możliwości ich odzyskania, gdyż zostały zlikwidowane. Odwołująca wskazała również, że jej ojciec w 1974 r. nabył na własność grunt o powierzchni 0,16 ha, który został przez nią przejęty w 1980 r. i na którym kontynuowała produkcję rolną. Ponadto odwołująca oświadczyła, że pracowała w (...) w W.

w okresie od 1 kwietnia 1977 r. do 21 września 1980 r., a następnie przebywała na urlopie wychowawczym od 18 lutego 1981 r. do 18 lutego 1984 r. i wówczas pracowała z mężem w gospodarstwie ogrodniczym. Od momentu udania się na urlop wychowawczy i rozpoczęcia pracy na roli odwołująca nie była już czynna zawodowo, z kolei KRUS zaczął przyjmować składki na ubezpieczenie dopiero od 1 stycznia 1983 r.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 28 października 2016 r. (data prezentaty na biurze podawczym) organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pełnomocnik organu rentowego powołała przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dotyczące warunków nabycia emerytury i wyjaśniła, że na mocy skarżonej decyzji uwzględniono odwołującej okresy podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1990 r. oraz od 1 stycznia 1991 r. do 30 września 2002 r. Okres pracy w gospodarstwie rolnym od 1 stycznia 1971 r. do 1 kwietnia 1977 r. nie został uwzględniony, gdyż rodzice odwołującej nie byli właścicielami gruntu, na którym znajdował się ich gospodarstwo. Odwołująca nie wykazała również, że na gruncie zakupionym przez jej ojca o powierzchni 0,16 ha były prowadzone działy specjalne produkcji rolnej, a poza tym ojciec odwołującej był wówczas czynny zawodowo. Organ rentowy nie zaliczył również okresu pracy zawodowej, ponieważ w stosunku do osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. okres ten nie podlega uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca T. K. urodziła się w dniu (...) w S.. Rodzice T. K., F. i I. M., od września 1958 r. byli zameldowani pod adresem ul. (...) w gminie J.. Pod tym adresem znajdowała się nieruchomości gruntowa zabudowana o powierzchni 0,52 ha oznaczona numerem ewidencji (...), którą F. M. dzierżawił od Okręgowego Zarządu Wodnego w W.. Na dzierżawionym gruncie F. M. wraz z małżonką I. M. prowadził gospodarstwo rolne (zaświadczenie z Starostwo Powiatowe w L. k. 12 a.r., zaświadczenie z Urzędu Gminy J. k. 14 a.r., poświadczenie zameldowania F. i I. M. k. 13 i 20-21 a.r., zeznania R. M. k. 63-64 a.s., dowód z przesłuchania T. K. k. 51-52 i 64 a.s.).

Gospodarstwo rolne obejmowało budynek mieszkalny z kuchnią, oborę zbudowana przez ojca odwołującej, zajmujące łącznie około 100 m². Pozostała część działki obejmowała tereny uprawne, na których uprawiano warzywa takie jak ziemniaki, buraki czerwone i cukrowe, marchew, seler, pomidory, a także nowalijki w oknach inspektowych: ogórki, rzodkiew, sałatę. Oprócz tego na nieruchomości znajdował się również około 100-metrowy sad, w którym uprawiano śliwki, gruszki, oraz krzewy agrestu, maliny i truskawki. W gospodarstwie hodowano także zwierzęta – 2 krowy, świnie i drób: kaczki, kury, gęsi. Nieruchomość obejmowała również przyległy wał przeciwpowodziowy rzeki W., który był kontrolowany przez F. M. w ramach pełnienia funkcji agromelioranta na podstawie umów o pracę zawieranych z instytucjami odpowiedzialnymi za stan wałów. Była to praca na czas nienormowany. Na wale znajdowała się łąka, którą ojciec odwołującej wykaszal w celu pozyskania siana dla gospodarstwa. Ponadto w sierpniu 1974 r. F. M. dokupił działkę rolną położoną przy ul. (...) oznaczonej numerem ewidencji (...) o powierzchni 16 arów, która również była użytkowana w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego (zaświadczenie z (...) k. 11 a.r., zeznania świadków: I. D. k. 52-53 a.s., W. U. k. 53-54 a.s., A. W. k. 54-55 a.s., R. M. k. 63-64 a.s., dowód z przesłuchania T. K. k. 51-52 i 64 a.s., akt notarialny sprzedaży nieruchomości k. 27-28 a.r.).

T. K. w latach 191-1977 mieszkała wraz z rodzicami przy gospodarstwie rolnym ul. (...) i uczestniczyła w wykonywanych tam pracach. Czynności wykonywane przez odwołującą były zależne od danej części gospodarstwa oraz od pory roku. Przy oknach inspektowych odwołująca pracowała od maja do czerwca, zajmowała się takimi czynnościami jak wysiew warzyw, pielnie, podcinanie pędów, usuwanie suchych liści, podlewanie, podnoszenie okien przy wyższych temperaturach, a także zbieranie i mycie warzyw. Na polu odwołująca pracowała przy wysiewie i zbiorach, pracowała też przy zbiorach w sadzie. Odwołująca pracowała także przy obrzędku hodowanych w gospodarstwie zwierząt – przygotowywała i podawała im jedzenie i wodę, pilnowała krów podczas wypasów, ścieliła posłanie ze słomy w zimie. Ponadto odwołująca pomagała matce, która zajmowała się dojeniem krów, sprzedażą mleka i wytwarzaniem serów oraz ojcu przy wywożeniu pożytków gospodarstwa do odległego o około 1.5 km skupu, w którym to celu F. M. pożyczal

od sąsiada konia i wóz (zeznania świadków: I. D. k. 52-53 a.s., W. U. k. 53-54 a.s., A. W. k. 54-55 a.s., R. M. k. 63-64 a.s., dowód z przesłuchania T. K. k. 51-52 i 64 a.s.).

Oprócz pracy w gospodarstwie odwołująca uczęszczała również do Liceum Ogólnokształcącego w L., w którym naukę ukończyła w czerwcu 1974 roku. Czas pracy odwołującej był zależny od pory roku, godzin spędzonych w szkole oraz zakresu aktualnych potrzeb gospodarstwa. W zimie wykonywała pracę od 2 do 4 godzin, na wiosnę i w lecie około 4-6 godzin, jesienią do 4-5 godzin. Najwięcej czasu odwołująca pracowała w wakacje w związku z przerwą szkolną (kopia świadectwa dojrzałości k. 15-18 a.r., zeznania R. M. k. 63-64 a.s., dowód z przesłuchania T. K. k. 51-52 i 64 a.s.).

W dniu 1 kwietnia 1977 roku odwołująca podjęła zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku adiunkta k.p służby handlowo-przewozowej, gdzie pracowała do dnia 6 lutego 1984 r. Ponadto od 1 stycznia 1983 r. odwołująca prowadziła wraz z mężem działalność rolniczą i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniom społecznym rolników do 30 września 2002 r. (informacja z systemu KRUS k. 32 a.r. – niesporne, kopia świadectwa pracy z (...) k. 24-25 a.r.).

T. K. w dniu 13 lipca 2016 r. złożyła do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówki Terenowej w N. wniosek o emeryturę z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (wniosek o emeryturę z załącznikami k. 1-29 a.r.).

Po rozpoznaniu powyższego wniosku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na mocy decyzji z dnia 26 lipca 2016 r. znak: (...) odmówił przyznania T. K. prawa do emerytury rolniczej, gdyż udowodniła jedynie 19 lat i 9 miesięcy ubezpieczenia emerytalno-rentowego. Organ rentowy w uzasadnieniu skarżonej decyzji wskazał, że zaliczył do stażu pracy okresy ubezpieczeniowe od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1990 r. oraz od 1991 r. do 30 września 2002 r., nie uwzględnił natomiast okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 16 kwietnia 1971 r. do 31 marca 1977 r. ze względu na fakt, że rodzice odwołującej nie byli właścicielami gospodarstwa rolnego, a jedynie użytkownikami nieruchomości, a także okresu pracy w (...) od 1 stycznia 1977 r. do 6 lutego 1984 r., ponieważ osobom urodzonym po 1984 roku nie zalicza się lat pracy poza gospodarstwem rolnym (skarżona decyzja Prezesa KRUS k. 35 a.r.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów załączonych do akt sprawy, a także dowodów z zeznań świadków oraz przesłuchania odwołującej. Ich autentyczność oraz zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy nie była kwestionowana przez żadną ze stron, dlatego Sąd uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy. W szczególności Sąd uznał za wartościowy dowód z zeznań świadków, którzy byli sąsiadami odwołującej i znali ją z okresu wykonywania przez nią pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Zeznania przesłuchanych świadków były dla Sądu logiczne i spójne, korespondowały ze sobą, a przez to, zdaniem Sądu, należało ocenić je jako wiarygodne. Z podobnych przyczyn Sąd dał również wiarę zeznaniom brata odwołującej oraz jej samej, gdyż zeznania te korespondowały z informacjami wynikającymi z przedłożonych w sprawie dokumentów oraz zeznaniami innych świadków przesłuchanych w sprawie. Pewne wątpliwości Sądu dotyczyły rozbieżności zeznań odwołującej oraz jej brata w zakresie rzeczywistego czasu pracy, jaki odwołująca poświęcała na pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego oraz mając na uwadze fakty powszechnie znane związane z charakterystyką pracy na roli Sąd uznał za zasadne przyjęcie wartości uśrednionej tam, gdzie w zeznaniach świadka R. M.

i odwołującej w powyższym zakresie zaistniały duże różnice.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Oddalenie odwołania T. K. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 26 lipca 2016 r. znak: (...) było zasadne i podlegało uwzględnieniu.

Istotą sporu w niniejszej sprawie było prawo T. K. do emerytury rolniczej. Organ rentowy odmówił przyznania jej prawa do wnioskowanego świadczenia wskazując, że nie posiada ona wymaganego przepisami ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stażu pracy. Stanowisko to zostało zakwestionowane przez odwołującą, która wniosła o zaliczenie na poczet jej stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, okresu pracy w (...) oraz o przyznanie prawa do emerytury z ZUS

i KRUS.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym określa art. 19 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 277 – dalej jako u.s.r.). Zgodnie z treścią powyższego przepisu emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny określony w ust. 1a i 1b; w przypadku kobiet urodzonych w okresie od 1 kwietnia 1955 r. do dnia 30 czerwca 1955 r. wiek emerytalny wynosi co najmniej 60 lat i 10 miesięcy,
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20.

W myśl art. 20 ust. 1-3 u.s.r. do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
- 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 6 pkt 1 u.s.r. poprzez „rolnika” rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkujejącą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Zgodnie zaś z art. 6 ust. 2 u.s.r. poprzez „domownika” rozumie się osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

W niniejszym postępowaniu kwestia spełniania przez ubezpieczoną przesłanki wieku nie była sporna. T. K. jako osoba urodzona w dniu (...) osiągnęła wiek emerytalny przewidziany w art. 19 ust. 2 pkt 11 w dniu 15 lutym 2016 r. Odwołująca kwestionowała prawidłowość rozstrzygnięcia KRUS w zakresie, w jakim organ rentowy uznał, że nie udowodniła ona wymaganego okresu ubezpieczenia rolniczego. Organ rentowy przyjął bowiem, że T. K. udowodniła wyłącznie 19 lat i 9 miesięcy ubezpieczenia rolniczego zamiast wymaganych 25 lat. Organ rentowy odmówił ubezpieczonej doliczenia jej do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym jej rodziców w okresie od 1 kwietnia 1971 r. do 31 marca 1977 r. wskazując, że nie byli oni właścicielami nieruchomości, lecz jej użytkownikami, a właścicielem był Okręgowy Zarząd Wodny w W..

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko organu rentowego w zakresie, w jakim uzależnił możliwość zaliczenia spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od tytułu prawnego do nieruchomości – gospodarstwa rolnego – było błędne. Przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników uzależniają bowiem prawo do emerytury rolniczej od posiadania odpowiedniego stażu pracy w gospodarstwie rolnym oraz stosownego wieku emerytalnego, w żadnym natomiast miejscu nie stawiają wymogu legitymowania się prawem własności do nieruchomości rolnej (gospodarstwa). Do kwestii posiadania stosownego tytułu prawnego do gospodarstwa rolnego, na który organ rentowy powołał się w skarżonej decyzji, nie odnosi się ani art. 20 ust. 1-3 u.s.r., ani też przepisy definiujące rolnika oraz domownika. W szczególności w pierwszym z wymienionych przypadków ustawa stosuje określenie „prowadzenia działalności rolniczej pozostającej w jej (tj. rolnika) posiadaniu”, odnosi się więc do sfery faktu, tak jak ma to miejsce w przypadku domownika (art. 6 pkt 2 u.s.r.), za którą przepisy ustawy nakazują uznać osobę, która m. in. „stale pracuje w gospodarstwie rolnym”. Podobnie wspomniany wyżek art. 20 ust. 1 u.s.r. w punkcie 2 stawia wymóg „prowadzenia

gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym”. Ustawodawca posłużył się więc określeniami utożsamiając status rolnika oraz osób z nim współpracujących przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego od okoliczności faktycznych, takich jak wykonywanie pracy, prowadzenie czy też posiadanie gospodarstwa, nie natomiast okoliczności prawnych. Wskazać należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż założenie, zgodnie z którym dla nabycia prawa do emerytury rolniczej posiadanie (własność, współwłasność) gospodarstwa rolnego znaczy to samo, co prowadzenie gospodarstwa rolnego, jest nieprawidłowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r. I U 59/05). A contrario do powyższych poglądów nie można zdaniem Sądu Okręgowego utożsamiać prawa do świadczenia z ubezpieczeń społecznych rolników z kwestią własności nieruchomości, skoro ustawa wyraźnie przewiduje inne wymogi, które wprost odnoszą się do form aktywności danej osoby. Stąd też w ocenie Sądu samo jedynie stwierdzenie przez organ rentowy, że gospodarstwo rolne było przez rodziców odwołującej (a konkretnie ojca) jedynie użytkowane (dzierżawione), a nie stanowiło ich własności, nie może przesądzać o nieuwzględnieniu spornego okresu pracy.

Ustawa uzależnia bycie rolnikiem od posiadania gospodarstwa rolnego – czego formą jest dzierżawa – a ponadto wykonywania działalności rolniczej osobiście i na własny rachunek. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy daje wszelkie podstawy do uznania, że F. M. w spornym okresie zatrudnienia był rolnikiem i razem z małżonką I. M. prowadzili wspólnie gospodarstwo rolne, na co wskazywali choćby zeznający w sprawie świadkowie, którzy potrafili wymienić wykonywane przez nich czynności takie jak uprawa roli i sadu, prowadzenie okien inspektowych, hodowla zwierząt, wytwarzanie i sprzedaż sera oraz mleka, jeżdżenie do skupu itd. Natomiast podnoszona przez organ rentowy w trakcie procesu okoliczność zatrudnienia F. M. na podstawie umowy o pracę w latach 70 ub. wieku nie była zdaniem Sądu istotna i nie mogła wpłynąć na zakwalifikowanie ojca odwołującej jako osoby prowadzącej działalność rolniczą. Ojciec odwołującej był zatrudniony jako agromeliorant, w charakterze osoby odpowiedzialnej za stan wałów przeciwpowodziowych, które znajdowały się w pobliżu dzierżawionej przez niego nieruchomości oraz na jej terenie. Praca ta nie była wykonywana przez ojca odwołującej stale i w pełnym wymiarze czasu, miała charakter pracy nienormowanej i ograniczała się do sporadycznych wizyt nadzorowanych wałów, co wynika nie tylko z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, lecz również, w ocenie Sądu, z zasad doświadczenia życiowego. Trudno bowiem przyjąć, aby praca tego rodzaju wymagała codziennej, ośmiogodzinnej obecności F. M. na wałach przeciwpowodziowych. Tego rodzaju praca polega zdaniem Sądu na wykonywaniu czynności związanych z kontrolą stanu wałów i sprawdzeniem, czy nie zostały w którymś miejscu naruszone i wymagają napraw, a w takim przypadku zgłoszenie tego faktu odpowiednim służbom. Istotne w ocenie Sądu jest również to, że wały znajdowały się również na terenie dzierżawionej przez F. M. nieruchomości i w ramach prowadzenia gospodarstwa były często wykorzystywane jako łąka na wypas zwierząt czy też wykaszane w celu uzyskania siana, co pozwala przyjąć, że ojciec odwołującej przebywał na wale na tyle często, na ile było to wymagane.

Co się natomiast tyczy prawa odwołującej do wnioskowanego świadczenia to wskazać należy, że osoba pracująca w gospodarstwie rolnym musi spełniać kryteria wymagane dla uznania jej za „domownika” o jakim mowa w przepisie art. 6 pkt 2 u.s.r. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym w okresie sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze - wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r. i po drugie – czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie w okresie rozliczeniowym (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 433/97, z dnia 10 maja 2000r., II UKN 535/99, z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00). W orzecznictwie kładzie się nacisk na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, co wprawdzie nie musi oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych, ale przynajmniej gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej, z czym wiąże się też wymóg zamieszkiwania osoby bliskiej rolnikowi co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego.

Z przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego obejmującego przede wszystkim zeznania świadków będących osobami zamieszkującymi w latach 70 ub. wieku w pobliżu nieruchomości dzierżawionej przez

rodziców odwołującej wynikało w sposób jednoznaczny, że T. K. w spornym okresie obejmującym okres od osiągnięcia przez nią 16 lat, tj. od dnia 16 kwietnia 1971 r., do dnia poprzedzającego dzień podjęcia przez nią zatrudnienia w (...) od 1 stycznia 1977 r. wraz z F. i I. M. zamieszkiwała w prowadzonym przez nich gospodarstwie oraz aktywnie uczestniczyła w pracach wykonywanych w jego ramach. Świadkowie w sposób szczegółowy opisali czynności jakie odwołująca wykonywała, prace przy których uczestniczyła, dokonywali ich rozróżnień i podziału w zależności od pory roku i części gospodarstwa, której dotyczyły. Czynności te obejmowały typową realizację obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa takie jak obrządek zwierząt hodowlanych, dbanie o uprawy i sad, wysiew i zbiory. Odwołująca wykonywała pracę w gospodarstwie rolnym rodziców na bieżąco i w sposób stały przez cały powyższy okres, co wynika z zeznań jej samej oraz co znalazło potwierdzenie w zeznaniach jej brata R. M..

Co prawda w kwestii ilości godzin poświęconych przez T. K. na pracę

w gospodarstwie istniały pewne rozbieżności pomiędzy zeznaniami, jednakże w ocenie Sądu wniosek, zgodnie z którym odwołująca pracowała w gospodarstwie przynajmniej 4 godziny dziennie każdego dnia niezależnie od pory roku był w pełni uprawniony. Na podstawie zasad doświadczenia życiowego uznać należy, że charakter pracy w gospodarstwie rolnym jest ściśle związany z porami roku, w związku z czym odwołująca miała więcej pracy w sezonie wakacyjnym, a jednocześnie mniej w okresie zimowym, w czasie którego nie istniała potrzeba codziennej pracy przy uprawach, przy czym wskazać należy, że gospodarstwo rodziców odwołującej było stosunkowo duże i obejmowało nie tylko uprawy, lecz również i zwierzęta, którymi trzeba było się zajmować w zimie. Nie ma również wątpliwości co do tego, że w spornym okresie odwołująca mieszkała w gospodarstwie rolnym rodziców i była do ich dyspozycji w wykonywaniu aktualnych w stosunku potrzeb, co pozwala uznać, że stale była w gotowości do wykonania pracy. Z tych też względów w ocenie Sądu Okręgowego okres pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym rodziców od 16 kwietnia 1971 r.

do 31 marca 1977 r. podlega zaliczeniu do stażu pracy odwołującej jako okres pracy w gospodarstwie rolnym wymieniony w art. 20 ust. 1 pkt 2 u.s.r.

Jednocześnie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia drugiego

z powoływanych przez odwołującą okresów, tj. okresu zatrudnienia w (...) w okresie od 1 kwietnia 1977 r. do 6 lutego 1984 r. W tym zakresie podzielić należało stanowisko organu rentowego, który wskazał, że w przypadku osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. nie ma możliwości uwzględnienia okresów niebędących pracą lub działalnością rolniczą w myśl ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, co wynika wprost z art. 20 ust. 3 w zw. z ust. 1 pkt 3 u.s.r. Odwołującej, jako osobie urodzonej

po wskazanej wyżej dacie, nie przysługuje możliwość uwzględnienia okresu zatrudnienia do ustalenia prawa do emerytury rolniczej.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał, że zaliczeniu podlega wyłącznie okres pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym rodziców. Okres ten wynosi 5 lat, 11 miesięcy i 15 dni, co po dodaniu do ustalonego przez organ rentowy w skarżonej decyzji stażu pracy (w wymiarze 19 lat i 9 miesięcy) prowadzi do wniosku, że T. K. łącznie podlegała rolniczym ubezpieczeniom społecznym przez okres od 25 lat, 8 miesięcy i 15 dni, a więc w wymiarze przekraczającym minimalny próg przewidziany w art. 19 ust. 1 pkt 2 u.s.r. Oznacza to, że odwołująca spełnia wszystkie przesłanki konieczne do uzyskania prawa do wnioskowanego świadczenia.

Odnosząc się do wniosku odwołującej o przyznanie jej prawa do zbiegu emerytur z ZUS i KRUS Sąd Okręgowy zaznacza, że zgodnie z art. 33 ust. 2 u.s.r. w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przysługującej na podstawie ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie, z zastrzeżeniem ust. 3 i 4. W niniejszej sprawie powyższy przepis nie znajduje jednak zastosowania z uwagi na treść art. 33 ust. 2a u.s.r., stanowiący,

że ust. 2 art. 33 nie stosuje się do osób uprawnionych jednocześnie do emerytury rolniczej oraz do emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ust. 1, art. 24a lub art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Regulacją prawną, która normuje warunki nabycia prawa do pobierania dwóch świadczeń jest przepis art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1097). W myśl art. 42 ust. 1 w/w ustawy osobie urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r., której przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ustalono prawo do

emerytury rolniczej, z zaliczeniem okresów, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy wymienionej w art. 33, a która po dniu wejścia w życie ustawy osiągnie wiek, o którym mowa w art. 24 ust. 1a i 1b ustawy wymienionej w art. 37, i zgłosi wniosek o emeryturę z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych określoną w art. 24 lub art. 184 ustawy wymienionej w art. 37, przysługuje - w zależności od jej wyboru - emerytura rolnicza ustalona z zaliczeniem wskazanych okresów albo emerytura z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Prawo do emerytury rolniczej oraz do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przysługuje osobie, o której mowa w ust. 1, jeżeli po wyłączeniu okresów wskazanych w tym przepisie osoba ta spełnia warunki do emerytury rolniczej (ust. 2 pkt 42). Tym samym osoba urodzona po dniu 31 grudnia 1948 r., która nabydzie prawo do emerytury rolniczej (czyli będzie legitymować się co najmniej 25-letnim okresem podlegania wyłącznie rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu) oraz do emerytury pracowniczej na podstawie art. 24 ust. 1, art. 24a oraz art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, będzie miała prawo do wypłaty obu świadczeń emerytalnych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 października 2010 r., K 16/08). W niniejszej sprawie nie zachodziły więc podstawy do uznania zbiegu emerytur, gdyż odwołująca nie uzyskała prawa do emerytury rolniczej przed wejściem w życie ustawy o emeryturach kapitałowych.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 26 lipca 2016 r. znak: (...) i przyznał T. K. prawo do emerytury rolniczej zgodnie z sentencją wyroku.

Zarządzenie: (...)

(...)